

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2 | 7974 | Grudziądz, — poniedziałek, dnia 28-go października 1946 r. | Nr 246

## Prezydent Bierut i Marszałek Żymierski po powrocie z Jugosławii entuzjastycznie witani na Okęciu

Warszawa (SAP). W sobotę dn. 26 bm. o godz. 13.30 lotnisko wojskowe na Okęciu przybrało uroczysty wygląd. Stawiły się ze sztandarami delegacje partii politycznych, zw. zawodowych, organizacji młodzieżowych, społecznych itp., dalej kompania honorowa WP z orkiestrą oraz generalicja z wicemin. Obrony Narodowej gen. Spychalskim i szefem sztabu gen. Korczycem na czele.

Wkrótce tworzy się długi rząd limuzyn członków Rządu i korpusu dyplomatycznego. Kolejno nadjeżdżają ministrowie: Radkiewicz, Rabanowski, tow. Świątkowski, min. Kowalski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów, Berman, min. pełnomocny Olszewski.

Następnie przybywa wicepremier Gomułka, a o godz. 13.45 zajechał tow. wiceprezydent Szwalbe, entuzjastycznie witany przez zebraną publiczność.

Korpus dyplomatyczny stawił się in corpore, z dziekanem Lebediewem, ambasadorem ZSRR na czele.

O godz. 14.30 na horyzoncie ukazują się dwa „Douglasy”, wiozące Prezydenta Bieruta i Marszałka Rolę-Zymierskiego, wraz z towarzyszącymi im osobami. Sa-

moloty lądują. Orkiestra gra hymn narodowy, kompanie prezentują broń. Prezydenta Bieruta u stopni samototy wita szef protokołu dyplomatycznego — Adam Gubrynowicz. Następnie Prezydent Bierut w towarzystwie Marszałka Żymierskiego przechodzi przed frontem kompanii honorowej, po czym podchodzi do tow. Szwalbego i członków Rządu, z którymi serdecznie się wita. Z kolci następuje powitanie z członkami korpusu dyplomatycznego i licznie przybyłą generalicją — z każdym zamieniają uścisk dłoni.

Zebrana publiczność przez cały czas wznosi okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, Rządu Jedności Narodowej i przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej.

Po przemówieniu, wygłoszonym do mikrofonu, podkreśla Prezydent Bierut

serdeczność przyjęcia w Jugosławii oraz przekazuje narodowi polskiemu pozdrowienia serdeczne od narodów federacji jugosłowiańskiej. Przemówienie swoje kończy Prezydent Bierut okrzykiem: „Niech żyje Jugosłowiańska Republika Ludowa!”

Okrzyk podchwytują zebrane tłumy. Po przemówieniu Prezydent Bierut w towarzystwie wiceprezydenta Szwalbego przyjmuje defiladę kompanii honorowej Wojska Polskiego.

Odlot z Belgradu nastąpił o godzinie 11-ej. Na lotnisku żegnał Prezydenta Bieruta i Marszałka Rolę-Zymierskiego — Marszałek Tito, członkowie rządu jugosłowiańskiego oraz korpus dyplomatyczny in corpore.

### Decret o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych

Warszawa. Prezydent KRN zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP dekretu z dnia 17. 10. 1946 o zniesieniu Specjalnych Sądów Karnych. (PAP)

### Decret o zniesieniu cenzury pocztowej

Warszawa. Prezydent KRN zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw RP dekretu o zniesieniu cenzury korespondencji zagranicznej, radiotelegramów i rozmów radiowych.

### Tow. min. K. Dąbrowski wrócił do kraju

Warszawa. W sobotę, dnia 26 bm., w godzinach popołudniowych przyleciał na lotnisko cywilne na Okęciu minister Skarbu tow. Dąbrowski oraz prezes Narodowego Banku Polskiego — Drożdżak, z podróży do Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Na lotnisku oczekiwali: wiceminister Skarbu tow. mgr. Dietrich w towarzystwie wyższych urzędników Ministerstwa Skarbu. (SAP)

### Z Akcji Pomocy Zimowej

Warszawa. (PAP) — Ministerstwo Arnowizacji i Handlu wolało na rzecz akcji Pomocy Zimowej 5.200.000 zł.

### Zc Zgromadzenia Generalnego ONZ

## Pierwszy problem — sprawa weta

### Sprawozdanie generalnego sekretarza

Nowy Jork (PAP) — Po dokonaniu szeregu formalności, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wygłosił sprawozdanie, w którym m. in. poruszył sprawę dalszych pomieszczeń dla biur i instytucji ONZ, proponując Genewę, gdzie mogła by powstać „filia” Narodów Zjednoczonych.

Trygve Lie oświadczył, że reżim faszystowski w Hiszpanii pozostaje u władzy, mimo klęski państw osi. Istnienie rządu gen. Franco jest powodem licznych tarć międzynarodowych. Narody miłujące pokój nie będą spokojne i zadowolone, dopóki sprawa wolności nie zwycięży w Hiszpanii.

Następnie sekretarz generalny ONZ wezwał Zgromadzenie, aby powołało do życia specjalną Radę Powierniczą dla spraw mandatów terytorialnych.

Przechodząc do zagadnień atomowych, Trygve Lie oświadczył, że chociaż w pracy komisji dla energii atomowej daje się zauważyć pewien postęp, to jednak jest to postęp zbyt powolny.

„Nie będzie prawdziwego pokoju i bezpieczeństwa na świecie — powiedział Trygve Lie — dopóki sprawa ta nie zostanie rozwiązana. A rozwiązanie to musi znaleźć Organizacja Narodów Zjednoczonych. Miliony ludzi na całym świecie wierzy w Narody Zjednoczone. Nie możemy tych milionów zawieść.

Po sprawozdaniu Trygve Lie, rozpoczęła się dyskusja.

Pierwszy zabrał głos delegat Meksyku Najera, który po krótkim wstępie na temat pokoju i współpracy międzynarodowej, wystąpił z krytyką prawa weta. Delegaci Belgii, Brazylii, Peru, również krytykowali prawo weta.

W sprawie tej wpłynęły dwa wnioski: 1) wniosek Australii, przewidujący rewizję prawa weta; 2) wniosek Kuby, domagający się zniesienia prawa weta.

Delegacja radziecka domaga się zdjęcia prawa weta z porządku dziennego.

Oświadczenie wiceministra Wyszyńskiego, który wycofał swój wniosek, przewidujący niedopuszczenie do obrad nad sprawą weta, wywołało wśród członków Komitetu wielkie wrażenie.

Delegat amerykański, senator Warren Austin ocenił wystąpienie Wyszyńskiego, jako „szlachetny gest”. Również delegat brytyjski Shawcross zabrał głos, aby wyrazić uznanie delegacji radzieckiej za jej stosunek do sposobu rozwiązania spornych problemów. Następnie przemawiał delegat Australii Hausluck, który oświadczył, że rząd australijski szanuje poglądy innych państw, a w szczególności Związku Radzieckiego. Wyraził on przekonanie, że również poglądy rządu australijskiego znajdują zrozumienie na arenie międzynarodowej.

W ten sposób zapadła decyzja w sprawie weta.

Następnie zajął się Komitet zagadnieniem, czy na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia powinna się znaleźć sprawa wcielenia do Unii Południowo-Afrykańskiej b. kolonii niemieckich. Potoczyła się dyskusja, po której wszyscy członkowie Komitetu przyjęli jednomyślnie argumenty Wyszyńskiego i postanowiono przekazać sprawę Komisji Politycznej.

Prócz zagadnienia prawa weta, omawia się w kuluarach Flushing Meadow z ożywieniem postawioną na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia sprawę traktowania Hindusów w Afryce Południowej. Marszałek Smits domaga się usunięcia tej sprawy z porządku dziennego. Twierdzi on, że Hindusi są obywatelami Unii południowo-afrykańskiej i los ich stanowi sprawę wewnętrzną Unii. Sprawę postanowiono przekazać Komisji prawno-politycznej.

## Chłopi opuszczają szeregi PSL

Warszawa (PAP) — Z rozmaitych stron kraju donoszą o opuszczaniu szeregów Stronnictwa przez członków PSL.

Na terenie woj. łódzkiego, w pow. brzezińskim, 80-ciu PSL-owców ze wsi Strykowo przeszło do Stronnictwa Ludowego.

W Bartoszewicach wystąpił z PSL sekretarz koła gminnego, ob. Janiszewski, który wraz z 20 innymi członkami przeszedł do SL.

W miejscowości Długa miejscowy zarząd koła PSL rozwiązał się. We wsi Ymosin przeszedł do SL ob. Nowicki z 20 b. członkami PSL.

Notują również masowe opuszczanie szeregów PSL w woj. krakowskim, a szczególnie na terenie pow. olkuskiego, dąbrowskiego, bocheńskiego i krakowskiego. W ciągu niedługiego czasu utworzono tam ponad 50 nowych kół terenowych Stronnictwa Ludowego.

70 chłopów, mieszkańców wsi Albano, pow. Kamieniogóra wystąpiło z PSL wyjaśniając swe stanowisko w rezolucji.

W podobny sposób zerwało z tym Stronnictwem 12 chłopów gm. Lniano, pow. świeckiego. O swym ustąpieniu z PSL deklarują także b. członkowie koła we wsi Tryl, gm. Nowa Wieś, pow. świeckiego na czele z sekretarzem koła, ob. Hysakowskim, podpisując rezolucję odpowiedniej treści. Wystąpił z PSL b. sekretarz zarządu gminnego tego Stronnictwa w Dębicy, pow. Nowogard, ob. Stefan Książkowski.

## Zniszczenie bazy łodzi podwodnych w Kilonii

Paryż (PAP). Olbrzymia baza łodzi podwodnych w Kilonii została — jak donosi agencja „France Presse” — wy-

sadzona w powietrze. Instalacje betonowe znajdowały się na obszarze 200 m długości i 60 m szerokości, a do zniszczenia ich zużyto 11 ton materiałów wybuchowych.

## Min. Bevin wierzy w socjalizację środków do życia

Londyn (PAP). Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił w Londynie przemówienie, w którym wyraził zadowolenie, że Wielka Brytania, jeżeli jeszcze nie zwyciężyła w walce z głodem, to przynajmniej zwycięsko opiera się trudnościom.

Przechodząc do polityki zagranicznej, minister Bevin zaznaczył, że ludzkość stoi w obliczu wielkich zagadnień, które inteligencja ludzka daremnie stara się rozwiązać. Minister oświadczył, że wierzy w socjalizację środków do życia, ale przy zachowaniu wolności osobistej. Bevin zaznaczył, że osiągnięto obecnie stadium, kiedy musi się stosować politykę, opartą na poszanowaniu zasad wolności słowa, prasy i wyborów, i właśnie w tej dziedzinie miały miejsca poważne konflikty. W Stanach Zjednoczonych przeważa wiara w wolną gospodarkę, w Wielkiej Brytanii zaś ludność wyraża wia-

wę w ewolucję socjaldemokratyczną. W Związku Radzieckim ludność hołduje ideologii komunistycznej w interpretacji Marxa i Lenina, przy czym Bevin stwierdził, że osobiście interpretuje Marxa inaczej, niż Lenin, a mianowicie w sposób socjaldemokratyczny.

Nawiązując do wyjazdu swego na Generalne Zgromadzenie ONZ do Nowego Jorku w niedzielę, minister Bevin powiedział: „O ile to jest w ogóle możliwe, to odnieśmy sukces, rozwiązując pierwszy spór ideologiczny, co następcza poważne trudności. Związek Radziecki ma pewne poglądy, Francja i Wielka Brytania — inne, a Stany Zjednoczone — jeszcze inne. Musimy starać się o to, by na drodze dyskusji i wymiany poglądów usunąć te trudności tak, aby ostatecznie Środkowa Europa mogła być znowu zjednoczona i powrócić do pracy na rzecz pokoju, a nie wojny.”

## O lepszą przyszłość!

Minęły dni udreki, lęku o niepewne jutro, odzyskaliśmy niepodległość, za którą miliony położyły swą głowę. I nadszedł czas gigantycznych zmagani, aby podźwignąć kraj z upadku, odbudować wsie i miasta, dać egzystencję pracującym rzeszom robotników i inteligencji umysłowej. Na wszystkich odciśniętych ścieżkach życia państwowego wre intensywna praca.

Któż ją podejmuje? Czyje ręce układają cegłę przy budowie kominów fabrycznych, kto dźwiga zwalone konstrukcje mostów, któż wreszcie prowadzi aparat administracyjny Państwa i szkoli młodzież?

Starsze pokolenie zahartowane trudem życia, przerzedzone przez grabieżnego najeźdźcę, w nad wyraz ciężkiej pracy wypełnia zadanie uparcie, wierząc w siły żywotne młodzieży.

Ale jaką ona jest i jakie ma cele, przyjrzyjmy się bacznie. Widzi się roz-bawione twarze, pełne beztrudnej swawoli. Powiedziałbyś, że lata złotego wieku idą, w których znaleźć można rozkosz i upić się nią na umór.

Co gorsza, gdy zaobserwować młodzież naszą podczas rozrywek, zabaw czy festynów ludowych, to przychodzi wprost do głowy myśl, że wykrzyknąć trzeba: „O tempora! o mores!” i czyjaż jest winna, gdzie mamy jej szukać?

Oto niewinne istoty, zdawało by się, że mają rozerwać swój umysł i dać upust energii w przywoitwej zabawie, błędzą po manowcach, korzystając z księżycowych nocy, ażeby uwielbiać Wenere.

Doprawdy, czyż nie idzie tu w parze i zginiłna moralna? Powie ktoś — „młodzież — niech idą” — tak, ale odpowiedzialność ciąży na całym Narodzie. Tróską jego jest wychowanie moralne i fizyczne młodzieży, tej ostoi naszej przyszłości. W młodzieży mamy urzędywistnienie swych ideałów, które ojcowie nasi w nas widzieć chcieli.

Zakradła się jakaś dążność do coraz to bardziej wymyślonych atrakcji, do czegoś, co trzyma młódz naszą jakoby na uwięzi i poza koło to nie jest już w stanie się wychylić.

Zechciej, młodzieży, wnikać w wartość samej siebie, bo może od ciebie zależy przyszłość Narodu. Od ciebie społeczeństwo żąda może zbyt wiele, ale są to pragnienia bezcenne, dla których warto się poświęcać.

Jaka wychowa się młodzież, takie będzie — Państwo, które w rezultacie stanowiąc ma dobrze zorganizowane mocarstwo. To są ważne zadania, jakie stoją przed młodzieżą, która nie powinna się stoczyć, lecz iść wytrwale po tej znaczenie przykrej równi pochyłej. S. M.

## Wykrycie tajnych magazynów broni w Trieście

Londyn (PAP). Agencja Reutera podaje z Trieści, że podczas rewizji w mieście, policja wykryła znaczną ilość różnych granatów, broni i amunicji. Jedną część arsenału, zawierającą 538

## Marszałek Tito: Z karty Atlantyku pozostały martwe litery

Belgrad (PAP). W obecności olbrzymich tłumów, marsz. Tito wygłosił w Postoinie (Słowenia) doniosłe przemówienie, w którym dał wyraz stanowisku Jugosławii wobec dyskusji i posta-

nowień w jej sprawie na Konferencji paryskiej.

„Wszyscy wiedzą — oświadczył marszałek — jak jesteśmy rozgoryczeni widząc, do jakiego stopnia nie bierze się

pod uwagę praw naszych narodów. Wszyscy wiedzą, iż prawa te nie zostały uznane nawet przez tych, którzy w czasie wojny byli naszymi sprzymierzeńcami i mówili tyle o prawach narodów, tworząc nawet Kartę Atlantyku, z której pozostały dzisiaj jedynie martwe litery. Walczyliśmy przeciwko decyzjom Konferencji paryskiej, uważając je za niesprawiedliwe, a o ile nasz punkt widzenia nie zwyciężył dzisiaj, to może to nastąpić jutro i walkę o to będziemy prowadzili nadal”.

## W Jerozolimie wybuchają bomby zegarowe

Londyn (PAP) — Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że w czwartek w godzinach wieczornych wybuchły w kilku punktach miasta bomby zegarowe, podłożone przez żydowskie agencje terrorystyczne. 11 żołnierzy brytyjskich zostało rannych, w tym 2 ciężko. Z pośród ludności cywilnej również kilkanaście osób odniosło rany.

Nieznanymi sprawcami dokonali napadu na brytyjski wojskowy samochód ciężarowy.

Policja brytyjska przeprowadziła liczenie rewizję w Jerozolimie i aresztowała około 400 osób, zamieszkałych w pobliżu miejsc, gdzie wybuchły bomby.

Pomiędzy Haifa a Tel Avivem, brytyjski samochód ciężarowy najechał na minę i wyleciał w powietrze. Wybuch

miny uszkodził most, znajdujący się w pobliżu wypadku. Szofer ciężarówki został ranny.

## Wznowienie stałej komunikacji morskiej między Polską a Wielka Brytania

Gdańsk (PAP). W okresie przedwojennym angielskie przedsiębiorstwo „United Baltic Corporation” utrzymywało przez dziesięć lat stałą komunikację okretową między portami Gdynią i Gdańskiem z jednej, a portami brytyjskimi z drugiej strony. Obecnie wspomniane towarzystwo przygotowuje się do wznowienia stałej linii pasażersko-to-

warowej, do której włączony będzie również Szczecin. Otwarcie linii ma nastąpić w końcu listopada. Statki „United Baltic Corporation” przybywać będą do naszych portów z drobnicą i towarami z Wielkiej Brytanii oraz z ładunkami tranzytowymi dla Węgier i Czechosłowacji.

## Za zerwaniem stosunków z Hiszpanią frankistowska Przeciw polityce zagranicznej rządu - Rezolucje na kongresie brytyjskich związków zawodowych

Londyn. (PAP) Wśród niesłuchanego entuzjazmu przyjęto w końcowej fazie kongresu brytyjskich związków zawodowych w Brighton rezolucje, domagając się zerwania stosunków z Hiszpanią frankistowską. Uchwalona głosami 4.535 tysięcy przeciwko 1.391 tysięcy rezolucja brzmi: „Kongres aprobuje postanowienie Światowej Federacji Związków

Zawodowych w sprawie Hiszpanii i poleca Radzie Głównej Związków Zawodowych zwrócić uwagę naszemu rządowi na zaniepokojenie angielskiego ruchu robotniczego i chęć zerwania wszelkich stosunków ekonomicznych i dyplomatycznych z Franco”.

Ponadto Kongres przyjął następującą rezolucję:

„Kongres rozważył z poważnym zaniepokojeniem pewne posunięcia rządu brytyjskiego w polityce zagranicznej. Polityka prowadzona w stosunku do Grecji, pozwoliła na stworzenie warunków, pozwalających na przywrócenie monarchii i prowadzi do ucisku sił postępowych.

W Hiszpanii utrzymywanie stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych z gen. Franco pomaga podtrzymać państwo, które jest socjalnie faszystowskim.

W Niemczech niewykonanie zobowiązań w sprawach denazyfikacji, w sprawie zakładania instytucji demokratycznych i w sprawach kontroli gospodarczej, stoi w sprzeczności z układem Poczdamskim.

Stosunki między Związkiem Radzieckim a rządem Wielkiej Brytanii pogorszyły się w ciągu ostatnich 12 miesięcy z powodu polityki dążącej do supremacji anglo-amerykańskiej i izolowania Związku Radzieckiego. Również więzy ekonomiczne, łączące W. Brytanię z kapitalistyczną Ameryką mogą stać w sprzeczności do postępowego programu rządu.

## Magazyny dla 3 milionów kg mięsa

Praga. W Litomierzycach na północ od Pragi wybudowano państwowe chłodnie, w

### Amerkanie tworzą republikę niemieckie

Berlin (SAP). Zastępca dowódcy amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, gen. Lucius Clay, aprobował projekt konstytucji przedstawionej przez Bawarię. Jeżeli ten projekt zostanie przyjęty w referendum ludowym, Bawaria stanie się republiką.

Na początku bieżącego tygodnia został już aprobowany projekt konstytucji przedstawiony przez Württemberg-Baden. Pozostała jedynie Wielka Hesja, jedyny z pośród trzech niemieckich krajów w amerykańskiej strefie okupacyjnej, którego konstytucja nie została jeszcze aprobowana.

których można magazynować 3 miliony kg mięsa przy temperaturze 12 — 17 stopni poniżej zera, tak, że mięso utrzyma się w stanie świeżym przez kilka lat, nie tracąc swej jakości. Do tych chłodni państwowych sprowadza się mięso i inne potrawy, jak jaja i owoce, jarzyny, itp. z całego państwa. Tam jest magazynowane aż do czasu, kiedy wypuszczane jest na rynek spożywczy. Do chłodni sprowadzono również wielką ilość ogórków, które sprzedawane będą na rynku spożywczym w okresie świąt Bożego Narodzenia. Chłodnie w Litomierzycach służy także do magazynowania towarów UNRRA, które trzeba utrzymywać w zimnej temperaturze

## Największa kolejka linowa znówu czynna

Praga. Największą w Europie kolejką linową, jest kolejka linowa w Tatrzyskiej Kominicy na Słowaczynie, prowadząca na Łomnicę w Tatrach Wysokich.

Kolejka ta wybudowana została w roku 1937 a jej pierwszy odcinek prowadził do Jeziora skalistego na wysokości 1700 m, zaś drugi odcinek prowadzący na Łomnicę dosięga wysokości 2634 m. Podczas okupacji Słowaczyny Niemcy zmienili plan budowy drugiego odcinka a dopuścili się takiego błędu,

że nośna lina spadła. Po przeprowadzonej naprawie, używali Niemcy kolejki linowej tylko do celów wojskowych. Obecnie kolejka poddana została gruntownej reperaturze i z końcem października br. oddana zostanie znówu do użytku turystów. Oprawiona została również stacja w Tatrzyskiej Kominicy, którą Niemcy, ustępując przed Armią Czerwoną, wyrzucili w powietrze. Kolejka jest 5.825 m długa a wóz porusza się z szybkością 6 m na sekundę. Lina, na której w zimie osadza się lód, jest elektrycznie ogrzewana, tak, że komunikacja jest możliwa i podczas najmroźniejszej zimy. (IP)

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

59

Wiosna była w całej pełni. Czerwiński obróbił już swe pola, posilkując się końmi, które otrzymał na przydział z nadeszłego transportu i doglądając obsiarych gruntów... oczekiwał pogodnych dni sprzyjających wzrastaniu zbóż.

W tym właśnie czasie w domu Czerwińskich o niczym innym nie mówiono jak tylko o tym, że stary Czerwiński zostanie wkrótce dziadkiem, a Czerwińska babunią.

Sonia — otoczona opieką — oczekiwała z niecierpliwością dnia, w którym usłyszy kwilenie maleństwa, jakim jak najprędzej obdarzyć chciała swego najmłodszego Stefana.

Stefan — nie dając zbyt długo po sobie poznać — z niemniejszą jak Sonia — niecierpliwością... oczekiwał narodzenia się swego potomka.

Sen Czerwiński, zmieniający swoje gospodarstwo, przenosząc się tu spod Legnicy, równocześnie

z przeniesieniem utracił całe grono swych znajomych, z tych pierwszych dni, w których — tu na Ziemiach Odzyskanych — zaczął budować gmach swego nowego życia. Dlatego Czerwiński czuł się bardzo osamotniony, straciwszy codzienny kontakt z Kołodziej- skim, Piechowskim, z młodym Sawickim, a przede wszystkim z Prochnickim i Rybickimi, z którymi żyjąc w przyjacielskich stosunkach wnosili największe urozmaicenia do szarego życia swej żony, która zawsze sobie z kumciami — gdy się razem zeszyły — pogawędki uciwała. Wprawdzie poznał on tu już cały szereg nowych osób, tak spośród repatriantów jak i osiedleńców, którzy przyjechali tu z różnych województw, z wewnątrz kraju, ale jednak zawsze kniło mu się za starymi znajomymi, dawnymi sąsiadami, z nad miedzy.

Chcąc sprowadzić tu dawnych znajomych, rozpi- sał do nich listy — ręką Stefana — i tak wkrótce znaleźli się na gospodarstwach, obok niego, Jądzi- gowie, Staniszewscy, a nawet i Staszek, kolego Ste- fana z baraku. Ostatni mając wiadomości, że obec- nie Ziemie Odzyskane, to już nie te dawne ziemie ten „dziki zachód”, przez jaki przechodził zaraż po wyzwoleniu, lecz teren, na którym ludziom zaczyna się dobrze powodzić — nie mając zadowolenia z pra- cy jak i wygody w domu, w którym znalazł się po- ślubie z Bolesią, gdyż miał tylko część domu jak i po-

ła — zapragnął być również samodzielnym gospodar- zem, będąc z zawodu rolnikiem.

Chcąc jednak samemu się upewnić, pomimo o- po- wiadań i pisanych wieści, o tak znacznej zmianie na lepsze na tych ziemiach, przyjechał — kierowany ostrożnością — na zwłady. Przekonawszy się naoc- nie, że różnica między stosunkami tymi jakie pan- wały tu dawniej, a stosunkami jakie panują tu obec- nie jest taka, jak między niebem a ziemią, poczynił starania o uzyskanie gospodarstwa.

Wkrótce otrzymał niedaleko Czerwińskiego duże gospodarstwo, wprawdzie nie tak urządzone jak Czerwińskiego, ale przy dobrym zakrzęnięciu się koło niego, a przede wszystkim nie żałując rąk do pracy... wkrótce sobie uporządkował, sprowadził swo- ją Bolesię i rozpoczął zupełnie samodzielne życie.

Stary Czerwiński, który nie miał czasu zajętego pracą poza domem, tak jak Stefan, miał teraz odpo- wiednie dla siebie towarzystwo sąsiadów, z którymi mógł w dowolnie obranej porze porozmawiać, a Ste- fan — po urzędowaniu — dobrego kolegi, który był mu nie mniej życzliwy jak Józek, chociaż z Józkiem znał się dłużej, gdy zapoznał go u Władka razem z Romkiem zaraz wtedy, gdy przybył pierwszy raz do Warszawy.

(Ciąd dalszy nastąpi)

# Zmiana dekretu o podatku od wynagrodzeń

Warszawa (PAP) — Uchwalenie w dniu 24. bm. przez Radę Ministrów drugiej noweli do dekretu o podatku od wynagrodzeń realizuje wysunięte przez świat pracy postulaty w dziedzinie uregulowania płac.

Nowelizacja uchwalonego dekretu idzie przede wszystkim w kierunku podwyższenia minimum wynagrodzenia o 100%, tj. z 36 tys. zł. na 72 tys. zł. w stosunku rocznym, czyli z 3 tys. na 6 tys. zł. miesięcznie i z 567 zł. na 1.384 zł. tygodniowo.

Jednocześnie dekret daje uprawnienie ministrowi Skarbu dalszego podwyższenia minimum w miarę zmian na obrotu płac. Następnie dekret przewiduje podwyższenie o 100% granic wynagrodzenia w stosunku rocznym dla osób

korzystających ze zniżek rodzinnych z tytułu utrzymania dzieci, ze 120.000 na 240.000 zł. Wynagrodzenia ponad te sumy nie korzystają ze zniżek rodzinnych.

Podwyższono również granicę wieku osób nieżonatych i niezamężnych z 18 lat na 21 oraz zwolniono od zwżyki 10% do 20% te osoby, które wychowywały dzieci i spełniły wobec Państwa obowiązek obywatelski.

Złagodzenie progresji wg. nowej skali wynosi:

a) przy wynagrodzeniach najmniejszych do 6.000 zł. miesięcznie o 100%;  
b) w wynagrodzeniach średnich do 10.333 zł. od 85% do 62,5% w stosunku do skali przewidzianej w poprzednich dekreтах;

c) przy wynagrodzeniach wydatniejszych ponad 10.833 zł. od 75% do 52,5%, w stosunku do skali przewidzianej w poprzednich dekreтах.

Zgodnie z dekretem podatek wymierza się wg. następującej skali:

Stopień wynagrodzeń	Wysokość wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym w złotych:	Stopa procentowa podatku
	ponad      do	
1.	72.000      80.000	1
2.	80.000      90.000	1,5
3.	90.000      100.000	2
4.	100.000     110.000	2,5
5.	110.000     120.000	3
6.	120.000     130.000	3,5
7.	130.000     140.000	4
8.	140.000     150.000	5
9.	150.000     170.000	6
10.	170.000     190.000	7
11.	190.000     210.000	8
12.	210.000     230.000	9
13.	230.000     250.000	10
14.	250.000     300.000	11
15.	300.000     350.000	13
16.	350.000     400.000	15
17.	400.000     450.000	17
18.	450.000     500.000	19
19.	500.000     600.000	21

Uchwalony przez Radę Ministrów dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1-go listopada 1946 r.

## Polskie dowody wkrótce zastąpią „Kenkarty”

Warszawa (SAP). Poruszana niejednokrotnie kwestia wydania polskich dowodów osobistych jest ściśle związana z organizacją oraz stanem ewidencji i kontroli ruchu ludności w gminach.

Zniszczenia wojenne w zakresie ewidencji, w pierwszym rządzie gminnych i miejskich rejestrów mieszkańców, nie pozwalały dotychczas na wznowienie akcji wydania polskich dowodów osobistych.

Pierwszym krokiem, stwarzającym warunki do wydania wspomnianych dowodów było zarządzenie Ministerstwa Admin. Publicznej, polecające gminom restytuowanie rejestrów. Akcją ta jest w toku. Prawdopodobnie przy końcu roku bież. rejestry będą założone, i w niedługim czasie ludność będzie mogła za-

patrzeć się w potrzebne dowody tożsamości.

Odpowiedni projekt dekretów został już przez Ministerstwo Administracji Publicznej opracowany i obecnie jest uzgadniany z zainteresowanymi ministerstwami.

## Zapomogi pośmiertne dla wdów po pracownikach umysłowych

Warszawa (SAP). Wdowy po ubezpieczonych i rencistach pracowników umysłowych będą miały na podstawie nowego dekretu prawo do jednorazowej zapomogi pośmiertnej w wypadku jednomicznej płacy ubezpieczonego. Najniższa zapomoga wynosić będzie 3000

zł., najwyższa 15.000 zł. Wnioski złożone po 1. października br. będą załatwiane na podstawie tych zasad bez względu na datę śmierci ubezpieczonego.

Wypłata będzie dokonywana przez ubezpieczalnię społeczne i tam należy zgłaszać wnioski.

## Wymiana pasz na żyto

W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego z dn. 27. IX. 1946 r. w sprawie wymiany pasz na żyto. Wojew. Wydział Apropowizacji i Handlu podaje niżej poniższe do publicznej wiadomości, że Powiatowe Spółdzielnie położone na terenie tut. województwa otrzymały w dniu dzisiejszym polecenie wymiany wszelkich istniejących zapasów otrąb reklamowanych na żyto w stosunku 250 kg. otrąb żytnich wzgl. jęczmiennych na 100 kg. żyta lub też 200 kg. otrąb pszennych na 100 kg. żyta. Dopuszczalna jest również wymiana na mękę żytnią z zachowaniem odpowiedniego przeliczenia. Wszelkie inne pasze, jak owies (kontynгентowy lub UNRRA), strączkowe pastewne pochodzenia UNRRA oraz inne produkty zbożowe, które zdyskwalifikowane zostały na konsumpcję, a przeznaczone na cele pastewne lub przemysłowe będą wymieniane również na żyto. Stosunek wymiany nasion i zbóż pastew-

nych za żyto ustalony został na 1:1,4, t. zn. strona zainteresowana za dostarczone 100 kg. żyta otrzymuje 140 kg. zbóż względnie nasion pastewnych.

Przed dokonaniem wymiany strony zainteresowane winne się zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego celem akceptacji.

## Wielki kongres Polaków-autochtonów z Ziemi Odzyskanych w Warszawie

W dniach 9. i 10. listopada odbędzie się w Warszawie z okazji 25-lecia Polskiego Związku Zachodniego Kongres Polaków Autochtonów z Ziemi Odzyskanych. Na dwumdniowe obrady Kongresu, w których wezmą udział najwyższe czynniki państwowe, spodziewany jest przyjazd wielotysięcznych delegacji Polaków ze Śląska, Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodniego, Mazur i Warmii.

Kongres powyższy o charakterze ogólnopolskim posiada doniosłe znacze-

nie propagandowe wobec zagranicy w sprawie utrzymania granicy na Odrze, Nysie i Bałtyku.

### Repolonizacja miast na Zachodzie

Szczecin. Według oświadczenia ministra Kwiatkowskiego, w Gdańsku i Szczecinie 80-90 procent mieszkańców stanowią Polacy. We Wrocławiu liczba Polaków doszła do 160 tysięcy. Ilość Niemców, których pozostało we Wrocławiu tylko 20 tysięcy, dzięki wzmocnionemu transportom szybko maleje.

ROLAND

## Wrażenia z przymusowej podróży do Mauthausen

(Dokończenie).

Przecież patrz na wolność taką, jaką niedawno sami żyli. Świat przedstawia im się w całej okazałości swego piękna, oni są zdrowi i młodzi, mają prawo do życia. — Snują się przesłanki w ich umysłach.

Tak, ale nie prawo do tego życia, które mi się przesuwa przed oczyma, lecz innego, gdzieś daleko w kamieniołomach — mówi rozum.

Wśród takich refleksyj mijają godziny po dróżce. Żal za uciekającą wolnością ogarnia duszę więźniów i zostawia głęboki smutek, ciążący do oczu.

Jestem stracony, niezupełnie, trzeba przepić, Bóg da, a przetrzymam i wrócę — pociesza się w swej kontemplacji więzień i pędzi naprzód, ku miejscu swego przeznaczenia.

Oto Wiedeń, była stolica rozbarwionego świata walców. Dziś miasto stołeczne, jak inne, w wojnie wyciera tu swój ogromny ślady. Ruch na dworcach wprawdzie jest wielki, ale jakiś chłód wieje tu od ironicznie uśmiechniętych ludzi. Sprzedaje się tylko leżalniki. Mało jest kupujących, a jeszcze mniej towarów na wolnym rynku. Przysłowito słabość wiedeńska do życia salonowego prawie na tym cierpi. Zresztą trudno coś o nim powiedzieć, bo auta policyjne zawiozły naszych grudziądzkich pasażerów więziarki z worka głównego we Wiedniu nie na dancinę, a do więzienia policyjnego.

Więzienie tu ma swój specyficzny charakter, tak ze względu na urządzenie jak i spo-

sób życia w nim. Zda się, że to jakiś la brynt, ściśle ztolowany. Robi wrażenie porządne hotelu. Wchodzi się marmurowymi schodami do holu. Stąd rozbiegają się we wszystkich kierunkach korytarze, od nich korytarzyki, pokoje, pokoiki, gabinety lekarskie, odwieszalnie, łazienki, fryzjerna, biura. Poniżej w suterrenach, mieszczą się pralnie i kuchnie. Z holu prowadzą szerokie marmurowe schody na piętra. Tu znowu labirynt korytarzy i izb, przeznaczonych więźniów.

Charakterystycznym jest, że więźniowie w tych izbach nie bywają zamykani na klucz. Jest swoboda ruchu w obrębie całego piętra. We własnym jednak interesie nie opuszcza się zaraz przydzielonej izby, dopóty nie zorientuje się w jej ogólnym położeniu, pozna „swolch” kolegów itd., ponieważ istnieje wielka możliwość przybliżania się do innej grupy, za co grożą ostre represje, np. nie otrzyma nie zupełnie posiłku. Posiłek podaje się tu po wiedeński, t. j. kilka dań. To jest forma, a co do istoty, to jakościowo nie przewyższa norm aprowizacyjnych przeciętnej więzienia.

Jeśli w toruńskim więzieniu nasi grudziądzanie poznali pierwszą szkołę kryminalistów wraz z swoistą etyką, to tu spotkali uniwersytet tego samego autoramentu. Konglomerat więźniów-ideałów, ale i rozmaitego rodzaju szubrawców, międzynarodowych spekulantów, ludzi bez sumienia, którzy, zdawało by się znaleźli się na właściwym miejscu.

## OMTU-rowcy pamiętają o bohaterach 1905 r.

OMTUR-owcy Warszawy przystąpili do odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi stoków Cytadeli i w związku z tym poszczególne koła dzielnicowe OMTUR wysyłają na zmianę 20-osobowe grupy młodzieży do pracy. W porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki OMTUR-owcy rekonstruują na Cytadeli tablicę pamiątkową ku czci poległych bojowników z 1905 roku, szubienicę, na której powieśli oni śmieć męczeńską oraz stoiki, rozbite pociskami.

Dnia 1 listopada rb. ludność Warszawy będzie mogła oddać hołd poległym na Cytadeli. Tow. ob. Premier Osóbka-Morawski odwiedził pracującą na Cytadeli grupę OMTUR-owców i dokonał przeglądu osiągniętych już wyników ich pracy. (PAP)

## Wspólne obrady PPS i PPR w Bydgoszczy

Bydgoszcz. W Bydgoszczy odbyło się posiedzenie wojewódzkich komitetów PPS i PPR. Wśród omawianych spraw na czoło wysunęła się sprawa działalności i usprawnienia nadzwyczajnej komisji mieszkaniowej, celem dostarczenia przez nią mieszkań dla ludzi pracy.

Drugim zagadnieniem była konieczność walki z panującą się groźną i wszczęcia wspólnej akcji przez masy pracujących.

W związku z zbliżającymi się wyborami zdecydowano wydać wspólną odezwę wyborczą; dla opracowania jej oba komitety wydłogowały swych przedstawicieli. (SAP)

## Ekshumacja ofiar

Toruń, 24. 10. W ramach „Tygodnia więźniów politycznych” odbyła się w toruńskich lasach „Barbarki” ekshumacja masowego grobu ofiar zbrodni niemieckiej. W grobie znaleziono 87 ofiar. Ciała leżały tak, jak upadły po morderczej salwie hitlerowskich oprawców. Społeczeństwo toruńskie oddało hołd ofiarom.

## Rozwój rzemiosła na Pomorzu

Bydgoszcz. Na terenie woj. pomorskiego obserwuje się stały postęp organizacyjny rzemiosła. Ilość warsztatów rzemieślniczych wynosi już 50 proc. stanu przedwojennego. Pomorska Izba Rzemieślnicza zarejestrowała dotychczas około 10.000 warsztatów, z tego 2165 skórzanym, 1926 metalowym i elektrotechnicznym, 1843 spożywczym i chemicznym, 1621 włókiennym, 1944 drzewnym, 795 budowlanych i mineralnych, 569 usługowych oraz 163 papierniczych i poligraficznych. Rejestracja rzemiosła nie została jeszcze całkowicie ukończona. Ogólna liczba zatrudnionych w rzemiosle wynosi ok. 18.000 osób, w tym ok. 4000 czeladników i 4200 uczniów. W obrębie Izby zorganizowano 139 cechów branżowych oraz 15 powiatowych związków cechów. Projektuje się zorganizowanie okręgowych związków cechów, które będą obejmowały kilka powiatowych związków. Rozwinęła się również znacznie spółdzielczość rzemieślnicza. Podczas gdy przed wojną na terenie Izby było 5 spółdzielni rzemieślniczych, obecnie istnieje 23 spółdzielnie wytwórcze i gospodarcze. (PAP)

## Amerykańskie zapaki z dostaw UNRRA

Warszawa (PAP). Dyrekcja Polskiego Monopoli Zapalczanego podaje do wiadomości, iż w najbliższych dniach za pośrednictwem Związku Gospodarczego „Społem” zostaną przekazane do detalicznej rozprowadzają zapaki wyrobu amerykańskiego z dostaw UNRRA.

Detaliczna cena zapalników UNRRA wynosi 3,— złote za pudełko.

## Wystawa Społeczno-Gospodarcza i Jarmark w Częstochowie

W okresie od 1. 5. do 30. 11. 1947 r. odbędzie się w Częstochowie Wystawa Społeczno-Gospodarcza i Jarmark Częstochowski. Wystawa ma zadania propagandowo-dedykacyjne: przedstawi obecny stan społeczno-gospodarczy kraju i dorobek jego w ciągu ostatnich dwóch lat, Jarmark Częstochowski zaś umożliwi wytwórcy dotarcie bezpośrednio do szerokich mas konsumentów. Do Częstochowy w rb. przybyło około 3 miliony polaków i turystów, zaś w przyszłym spodziewany jest przyczółek miliona. Ołbrzymie te masy czeszo nie są w możności kupić w swym najbliższym terenie potrzebnych im towarów, Jarmark Częstochowski umożliwi więc im zakup wyrobów przemysłowo-rzemieślniczych po tanich cenach i w dużym wyborze. Biuro Wystawy mieści się w Częstochowie ul. Racławicka 2, tel. 20-07 i udziela wszystkim informacji, oraz przyjmuje zgłoszenia wystawców.



— Kino „Orzeł” wyświetla nowy sensacyjny film produkcji francuskiej pt. „Skarb rodziny Gonpi”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta od godz. 14, 16, 18 i 20. Przedsprzedaż biletów tylko w dni powszednie od godz. 11—12-iej.

— Mleko skondensowane i mleko w proszku dla dzieci. Wydział Aprobacji i Handlu podaje do wiadomości, że w czasie od 28. 10—3. 11. 46 r. sklepy mleczno-nabiałowe wydawać będą na karty paźdzernikowe „D” od 6—12 lat na kup. Nr. 9 po 6 puszek mleka skondensowanego i na kupon Nr. 10 po 415 g mleka w proszku. Cena za 1 puszkę mleka skoni. 2,45 zł, za 1 kg mleka w proszku 10 zł. Kto z konsumentów nie wykupi towaru w podanym terminie, traci prawo do przydziałów i nie może rościć pretensji z powodu nie odebrania ich.

— Ostateczny termin pobrania artykułów dziewiarskich. Wydział Aprobacji i Handlu podaje do wiadomości, że przydział artykułów dziewiarskich na karty odczytowo za II kwartał 46 r. należy bezwzględnie pobrać do dnia 31. 10. 46 r. Po tym terminie artykułów dziewiarskich nie będzie się wydawać, niezależnie od powodów niepobrania, gdyż tuż po Wydział przystąpi w najbliższym czasie do rozprowadzenia artykułów wełnianych. W razie wyczerpania niektórych asortymentów można otrzymać artykuły w miarę posiadanych zasobów w wysok. 46 pkt.

Kupcy rozlicza się z rozprowadzonych artykułów dziewiarskich najpóźniej do dnia 3. 11. 46 r. w tut. Wydziale pokój 110. Pozostałe ilości artykułów dziewiarskich kupcy zwrócą do Spółdz. „Społem”, do dnia 10. 11. 1946 r.

— Wykupić papierosy! Miejscowy, oddział „Społem”, komunikuje nam co następuje: Przypominamy, że z dniem 31 października br. kończy się termin wydawania papierosów przydziałowych „Bałtyk” i amerykańskich na karty zaopatrzenia kat. I pracujących i „MK”. Za miesiąc październik 1946 r.

— Wszystkie szwaczki, obecnie bez pracy które posiadają odpowiednie zaświadczenia zszycia na maszynach motorowych, a mają zamiar wyjechać na Dolny Śląsk, winne się zgłosić w Urzędzie Zatrudnienia w Grudziądzu, we wtorek dnia 29 października br. celem zarejestrowania na wyjazd. Wszelkie zaświadczenia nauki lub kursu szycia zabrać z sobą. Ref. Mob. Sił Rob.

— W intencji pomordowanych braci naszych. W siódmą rocznicę publicznego rozstrzelania 10-ciu grudziądzan, odprawę ks. prob. Kalinowski we wtorek, dnia 29 bm., o godz. 8 w kościele Farnym Mszę św. żałobną za spokój duszy wszystkich pomordowanych, na którą zaprasza mieszkańców m. Grudziądza.

Koło wdów i sierot.

— Podziękowanie. Wszystkim ofiarodawcom oraz osobom biorącym udział w pogrzebie śp. Teodory Wołowskiej z Borowskich, składamy najserdeczniejsze Bóg zapłać. Mąż rodzina i rodnictwo. Grudziądź, Legionów 68.

## Przegląd socjalistyczny

Ukazał się październikowy numer „Przeglądu socjalistycznego”, który słuszenie jest nazywany centralnym organem teoretycznym Partii.

Numer zaczyna się artykułem tow. J. Hochfelda pt. „Rachunek sumienia”. Autor przeprowadza analizę dotychczasowej działalności Partii na tle sytuacji politycznej, a nie jest ona ani łatwa, ani prosta.

Tow. Hochfeld podkreśla dwa zasadnicze osiągnięcia XI sesji Krajowej Rady Narodowej: ustalenie zasad dla Planu Odbudowy Gospodarczej i uchwalenie Ustawy o Ordynacji Wyborczej.

Omawia podstawowe czynniki racji bytu Nowej Polski, Punktem wyjściowym są zasady Manifestu PKWN, jest wynikiem uzyskania decydujących wpływów przez lewicę. Wpływy te dało się uzyskać dzięki odpowiedniemu przeobrażeniu już poprzednio gruntu wśród społeczeństwa. Manifest PKWN uregulował rozwiązanie zagadnienia reformy rolnej, stosunków polsko-radzieckich i przesunięcia kierunku ekspansyjnego Polski na zachód. Wskazując na koszty i drogi związane z tymi przemianami, autor przechodzi do pieniactwa niektórych bytych działaczy socjalistycznych, którzy w oderwaniu od naszej rzeczywistości i od terenu błędą między iluzją a pieniactwem.

Jako drugi dalszy punkt rachunku, który przedkładamy masom, autor zaznacza jednolitofrontowe stanowisko Partii, a dalej jako następne: sojusz robotniczo-chlopski, odbudowa kraju pod względem administracyjnym i gospodarczym udział PPS w przygotowaniu koncepcji i opracowaniu Planu Odbudowy, praca nad zbliżeniem polsko-radzieckim, zapewnienie spokoju wewnętrznego.

Tow. Bobrowski omawia Plan Odbudowy,

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor naczy. przyjmuje od godz. 11—12.

# Wracamy na szlak siły i mocy gospodarczej

## Fabryka Herzfeld i Victorius w Grudziądzu pierwszym eksporterem zagranicznym

W życiu gospodarczym państwa, dominującą bodaj rolę odgrywa handel zagraniczny. Przez eksport produkowanego w kraju towaru zdobywamy potrzebne dewizy, zmniejszamy bezrobocie, krzepniemy gospodarczo. Państwa, w których eksport przewyższa import stoją na silnych podstawach, w narodzie kwitnie dobrobyt i jest wysoki poziom kultury materialnej.

Okres strasznej, sześciolaternej wojny w niesamowity sposób odbił się na życiu gospodarczym naszej Ojczyzny. Należymy do rzędu państw najbardziej zniszczonych i tylko dzięki dynamice i prężności narodu polskiego — w tempie zadziwiająco szybkim — rany zadane wojną, leczymy.

Do najważniejszych eksporterów przemysłu polskiego należała przed wojną, fabryka Herzfeld i Victorius w Grudziądzu. Wyroby tego przedsiębiorstwa szły w odległe kraje, a dzięki swej solidności firmieckiej i wysokiej jakości towaru, firma zdobyła szeroki rozgłos i olbrzymi kapitał zaufania pośród importerów.

Na skutek działań wojennych w końcowej fazie wojny, fabryka zniszczona została przeogromnie. W pierwszej chwili nawet słabe były nadzieje, czy w ogóle kiedyś przedsiębiorstwo to ożyje. Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy cało wyszli z zawieruchy wojennej, a którzy z przedsiębiorstwem związani byli serdecznie i bez reszty, którzy po prostu wzięli sobie za punkt honoru, by fabrykę z gruzów odgrzebać i do życia pobudzić.

Do grona tych ludzi, należał w pierwszym rzędzie długoletni dyrektor firmy H. i V. ob. Wielogłowski. Wiara i niezłamana wola jego sprawiły, że w krótkim czasie fabryka podjęła produkcję, dając robotnikom zatrudnienie, a społeczności, tak bardzo potrzebne towary.

— Kradzieże. Dnia 24 bm. ob. Kortasowi Filipowi, zam. w Grudziądzu, przy ul. Łyskowskiego nr. 136, nieznan sprawcy skradł około 1 ctr. tytoniu.

— Ob. Jamroz Józefie, zam. w Grudziądzu, przy ul. Moniuszki nr. 5, skradziono z mieszkania garderobę i bieliznę.

— Dochodzenia w obu wypadkach prowadzi Milicja Obywatelska.

### NA KOŚCIÓŁ W MAŁYM-TARPNIU.

Wezwani Domaracy przez ob. Turnowieckich składają na odbudowę kościoła w Tarpnie Najśw. Serca Pana Jezusa 200 zł i wzywają 200 zł i wzywają administratora Borkowskiego i rządzą Przysięskiego.

zaś Plan Odbudowy Gospodarczej — tow. Jacek Rudziński.

Tow. Głowacki omawia w artykule pt. „Polityka zagraniczna USA” nie tylko politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, lecz również jej źródła, tkwiące w strukturze wewnętrznej.

Artykuł omawiający znaczenie dla Polski Ziem Odzysk. Wł. Skowrona, omawia zagadnienie z punktu widzenia gospodarczego i politycznego. Zagadnienie administracji państwowej wobec gospodarki planowej omawia tow. A Kwiatkowski.

W dalszym ciągu „Przegląd Socjalistyczny” umieścił przemówienie tow. Szwalbeo na zjeździe profesorów demokratów, w którym tow. Szwalbe charakteryzuje rolę naukowców i nauki w społeczeństwie demokratycznym.

Tow. Kuryłowicz w „Wspomnieniu o Norberto Barlickim”, daje zarys działalności tego nieprzeciętnego działacza i polityka socjalistycznego.

Ważną i pożyteczną rubrykę „Przeglądu” stanowią kartki z historii socjalizmu z życiorysami Montwilli Mireckiego, Barlickiego i opisem zamachu na „Perzynę”. Dział „Na Horyzont” podaje krótki przegląd wydarzeń z ostatniego okresu na terenie Polski, ZSRR, w Europie i za morzami. W dziale Idea, Myśl, Zagadnienia tow. Dorosz dzieli się z nami wnioskami i uwagami na temat Narodów Zjednoczonych, dalej mamy uwagi na temat kierownictwa przedsiębiorstwa państwowego, społecznego sądownictwa polskiego, terroru, jako metody rządów niemieckich w Polsce.

Numer kończy dział kultury, zawierający artykuły „Fotogeniczność literatury”, „O upowszechnieniu muzyki, przegląd nowych wydawnictw z literatury marksizmu, wreszcie krótki przegląd „Z życia Partii, oraz spis najnowszych książek i wydawnictw

J. G.

Jako wytrawnego ekonomistę, nie zapokaja to jednak dyr. Wielogłowski. Zdaje sobie sprawę, że przedsiębiorstwo o takim charakterze jak H. i V. musi pracować na eksport. Występuje więc z projektem do kompetentnych czynników, by co rychlej nawiązano kontakt z zagranicą. Dwie rzeczy miał dyr. Wielogłowski na uwadze; 1-o przez eksport spotęgowanie potencjału gospodarczego Państwa; 2-o umożliwienie zatrudnienia większej ilości ręk. mieszkańców Grudziądza.

Do realnego projektu władze ustosunkowały się pozytywnie i w lecie rb. dyr. Wielogłowski wespół z delegatem ministerstwa, wyjechał do państw skandynawskich.

Znajomości i stosunki przedwojenne sprawiły, że w krótkim czasie transakcje doszły do skutku i dyr. Wielogłowski wrócił z podróży z dużym portfelem zamówień.

Przystąpiono niezwłocznie do wykonania zamówienia, dzięki któremu właśnie nie potrzebna było zwalniać — jak to zawsze miało miejsce — na okres zimy pracowników, lecz przeciwnie, załoga robotnicza zwiększona do stanu 900 ludzi. Z tego względu właśnie należą się dyr. W. specjalne uznanie, i wdzięczność obywateli miasta.

W tym tygodniu, po siedmiu latach, fabryka H. i V. wysłała pierwsze wagony,

pierwszej transzy zamówionego towaru. Wyjdzie m'anowicie:

Do Danii — drogą morską przez Gdynię 500 ton rur;

Do Szwecji — drogą przez Fremborg 300 ton rur;

Do Norwegii i Danii — również przez Gdynię, większe ilości sanitarii emaliowanych.

Jesteśmy przekonani, że wysyłany towar, jakością swoją, utoruje drogę następny partiom, że posypią się zamówienia, że artykuły z napisem: „Made in Poland” rozejdą się szeroko w świat, rozślawiając imię Polski i głosząc chwałę dla narodu naszego.

T-a-d.

### UDZIAŁ PKO W AKCJI ODBUDOWY STOLICY

Jak się dowiadujemy, Pocztowa Kasa Oszczędności poparła wydatnie akcję na rzecz odbudowy Stolicy, stawiając bezpłatnie do dyspozycji komitetu wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy cały swój aparat organizacyjny, oraz wykonując bezpłatnie potrzebne druki.

Koszt wykonanych druków oraz kosztów zbonifikowanych opłat od wpłat i wypłat na konto czekowe Nr. 1 — 333: Komitetu Wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy m. st. Warszawy, wyniosła łącznie około 500 tys. zł.

Należy przy tym podkreślić, że również Ministerstwo Poczty i Telegrafów, Telefonów przegłoowało z opłat należnych od wpłat i wypłat dokonanych za pośrednictwem poczty.

## ZE SPORTU

### „Wista” remisuje z „Orletami” (Aleksandrów)

Wielką niespodzianką w cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza była nierozstrzygnięta gra między „Orletami” (Aleksandrów) a miejscową „Wistą”, przy stanie 3:3 (3:1). Ogólnie

spodziewano się po niedzielnym meczu z „Erdą” wysokiego zwycięstwa drużyny grudziądzkiej.

### 2 razy wygrana i 1 raz przegrana Śląska w Szkocji

Występ reprezentacji Śląska w Szkocji uważać należy jako naszą pierwszą udaną eskapadę piłkarską na terenie międzynarodowym.

Dwa zwycięstwa i jedna porażka oto plon Polaków na trudnym terenie szkockim, przy czym stosunek bramek brzmi 5:4 dla ślązaków.

— Tabela finalistów piłkarskich przedstawia się następująco:

- 1) AKS Chorzów 1 gra 2 pkt, stosunek bramek 6:1.
- 2) Polonia Warszawa 2 gry 2 pkt, stosunek bramek 6:5.
- 3) ŁKS Łódź 2 gry, 2 pkt., stosunek bramek 7:3.
- 4) Warta Poznań 3 gry 2 pkt, stosunek bramek 6:11.

— W Paryżu odbyły się mistrzostwa świata w dzwiganii ciężarów. Podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Ciężkoatletów powstała ostra scysja w sprawie dopuszczania do zawodów atletów Związku Radzieckiego. Po dłuższej dyskusji nastąpiło głosowanie, które wykazało siedm głosów za i 6 przeciw. Tym samym przyjęto ZSRR w poczet członków Międzyn. Fed. Ciężkoatletów. Zwycięstwo odniósł Egipcjanin Sayard, podnosząc 317,5 kg.

## Ogłoszenie

Ubezpieczalna Społeczna w Grudziądzu przyjmie 2 maturzystki w charakterze praktykantek na higienistki w zakresie fizykalnej terapii, oraz 1 rutynowaną siłę w zakresie księgowości aptecznej ze znajomością księgowości ogólnej i przebitkowej, jak też znajomości języka łacińskiego.

Oferty wraz z krótkim życiorysem, świadectwami i naukowymi z poprzedniej pracy należy złożyć w sekretariacie Ubezpieczalni Społecznej.

Dyrekcja

### Uwaga! Uwaga!

Z dnim 21 bm. otwieramy dział manufaktury Polecamy wszelkie metrowe rzeczy po przystępnych cenach

Na składzie: Płaszczowe - Ubraniowe - Sukniowe Piłtina i inne

Od dziś kupujemy tylko w Spółdzielni Rolniczo-Handl. Szum, ul. Jagielloj nr. 24

## Gorzelnia Spółdzielcza

w Bruszwaldzie - pod Szludem

kupuje

kartofle fabryczne

w każdej ilości oraz jęczmień

Piacimy ceny wolnorynkowe!

CENY OGŁOSZEŃ: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane a nie zamów. nie będą honorowane.